

Oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Obremkiego na 34. posiedzeniu Senatu w dniu 6 czerwca 2013 r.

Oświadczenie skierowane do prezesa Narodowego Banku Polskiego Marka Belki

Szanowny Panie Prezesie!

Jakiś czas temu wystosowałem oświadczenie senatorskie skierowane do ministra finansów w sprawie wprowadzenia w Polsce bankomatów recyklingowych. W otrzymanej odpowiedzi ministerstwo stwierdziło, że „ewentualne rozważenie propozycji wprowadzenia w Polsce bankomatów recyklingowych nie należy do kompetencji Ministerstwa Finansów, a kwestie związane z emisją znaków pieniężnych i aspektów bezpieczeństwa w tym obszarze należą do właściwości Narodowego Banku Polskiego. Zadania w tym zakresie powierzone bankowi centralnemu nakładają na Prezesa NBP obowiązek określenia procedur w sprawie postępowania ze sfalszowanymi znakami pieniężnymi”.

Bankomaty recyklingowe, czyli bankomaty z funkcją wpłatomatu i zarazem wmontowaną opcją recyklingu, czyli możliwością wykorzystywania zamkniętego obiegu gotówki, działają w taki sposób, że wpłacane banknoty trafiają tam do elementu sprawdzającego ich autentyczność i jakość, a w przypadku pozytywnej weryfikacji trafiają do kaset, skąd są pobierane przy realizacji wypłaty. Jeśli weryfikacja jest negatywna, to w zależności od obowiązujących w danym kraju przepisów banknoty trafiają do specjalnej kasety lub są zwracane klientowi.

Systemy te są popularne na świecie. Zacytuję fragment artykułu z serwisu Automatyka Bankowa. „W niektórych krajach Azji urządzenia te od wielu lat są już standardem. Stają się też coraz bardziej popularne w strefie euro. (...) w 2010 r. na świecie można było skorzystać z około 2,1 miliona bankomatów. Z tego ćwierć miliona to bankomaty recyklingowe. Najbardziej popularne są one w Azji, w takich krajach jak Japonia i Korea Południowa, gdzie od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku trwa ich intensywny rozwój. Do 2007 r. w rejonie Azji i Pacyfiku zainstalowano ponad 230 000 bankomatów recyklingowych”. Jak pisze na swym blogu redaktor ekonomiczny „Gazety Wyborczej” Maciej Samcik, w Europie na dużą skalę zainstalowały je takie banki, jak ABN Amro, ING, Volksbank czy HVB. Pierwsze instalacje takich maszyn są realizowane również w największym tureckim banku, Ziraat Bankasi. Wszystko wskazuje zatem na to, że już niedługo bankomaty z funkcją recyklingu staną się standardem w większości krajów z rozwiniętą bankowością.

Po zastosowaniu takich bankomatów koszt transportu gotówki między centralą banku a centrum obsługi gotówki obniża się o 70%. Tyle że polskie prawo – pisane jeszcze przed erą bankomatów i wpłatomatów – takich rozwiązań nie przewiduje. „Do tej pory obowiązuje zarządzenie prezesa NBP z 1989 r. dotyczące zatrzymania fałszywych znaków pieniężnych. Rozporządzenie to powstało w czasie, kiedy nie było jeszcze w Polsce ani bankomatów, ani wpłatomatów. Zgodnie z tymi przepisami w przypadku bezpośredniej wypłaty przez klienta osoba działająca z upoważnienia banku zobowiązana jest zatrzymać podejrzany banknot i sporządzić protokół z tego zdarzenia. Oczywiście takie działanie nie jest możliwe w przypadku dokonania wpłaty w bankomacie recyklingowym, który teoretycznie może wypłacić przyjęty fałszywy banknot następnemu klientowi” – czytamy na portalu Automatyka Bankowa.

Dlatego kieruję do Pana Prezesa następujące pytania.

Czy w związku z postępem technologii rozważane jest w Polsce wprowadzenie bankomatów recyklingowych? Obniżenie kosztów konwojów gotówki o 70% może być skutecznym źródłem finansowania przez banki rozwoju rynku bezgotówkowych instrumentów płatniczych.

Czy NBP planuje w najbliższym czasie wydać nowe zarządzenie, które, zastępując to z 1989 r., zmieni i dostosuje polskie prawo w tym zakresie?

Jarosław Obremski